

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

Trasa wycieczki: Co zostawili nam Krzyżacy?

czas trwania: 2 dni, typ: samochodowa, liczba miejsc: 12, stopień trudności:
bardzo łatwa

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

Zapraszam do zapoznania się z trasą o bogatej historii, ale z dużą porcją rozrywki. Początek zwiedzania polecam oczywiście od zamku. Zajmuje to sporo czasu, ale to z pewnością główna atrakcja. Poza samym zamkiem w samym mieście można znaleźć sporo ciekawych miejsc. Przy drodze do zamku jest miniatura całego zamku. Ciekawe są również bramy: Garncarska i Mariacka oraz Ratusz. Tuż przy zamku jest kościół Św. Jana Chrzyciela. Warto przejść się wokół zamku, gdzie są pozostałości murów, przejść kładką na drugą stronę Nogatu skąd wspaniale widać cały zamek. W samym mieście jest pomnik Króla Kazimierza Jagiellończyka. Atrakcją w okolicy, nie związaną z samym zamkiem są pozostałości XIX wiecznej Twierdzy Malbork. Innym rodzajem sezonowej atrakcji jest rejs statkiem po Nogacie do Białej Góry. Sam rejs trwa ok. 2,5 godz., ale po drodze można zobaczyć 2 śluzy i krajobraz delty Wisły. Rejs kończy się przy rozwidleniu Wisły i Nogatu przy zabytkowych śluzach. Sam zespół śluz w Białej Górze jest imponujący z jedyną w Polsce śluzą z 5 wrotami! Myślę, że taka dawka atrakcji wystarczy na 2 dni.

Program wycieczki



Malbork Krzyżacy od kuchni i od... ustępu

Przechodząc z zamku średniego na wysoki, tj. do dawnej siedziby konwentu, wchodzimy do najbardziej strzeżonej i tajemniczej części malborskiej twierdzy. Warto przy tym zauważyć, że głębokie fosy i potężne mury otaczające cały zamek nigdy nie zostały zdobyte szturmem. W 1410 r. 3-miesięczne oblężenie Malborka przez wojska Jagiełły i Witolda zakończyło się kompletnym fiaskiem. W czasie wojny trzynastoletniej również nie udało się przełamać zaciętej obrony krzyżackiej załogi. Skuteczny okazał się dopiero argument, któremu nie oprze się żadna armia - pieniąż! W 1457 r. Kazimierz Jagiellończyk po prostu wykupił zamek od broniących go w imieniu wielkiego mistrza wojsk zaciężnych i dzięki temu jako pierwszy król Polski mógł tryumfalnie wjechać na jego dziedzińce.

Przechodzimy więc po prawdziwym zwodzonym moście, przez drewniane bramy zaopatrzone w żelazne kraty i mroczną szycę bramną, by znaleźć się na brukowanym dziedzińcu, który przypomina klasztorny wirydarz. Skojarzenie jest słuszne - jesteśmy przecież w zamku-klasztorze, dawnej siedzibie brodatych mnichów-rycerzy, którzy działając z żelazną konsekwencją w ciągu pół wieku podbili krnąbrnych Prusów, a następnie zbudowali na ich terytorium sprawnie zarządzane państwo zakonne.

Zamek wysoki został pod koniec XVIII w. całkowicie przebudowany na spichlerz wojskowy, dlatego to, co tutaj widzimy, jest w dużej mierze rekonstrukcją. Trzeba jednak przyznać zarówno niemieckim, jak i polskim konserwatorom, że efekt ich prac jest doprawdy niezwykły - warto zobaczyć. Z dziedzińca wchodzimy do kuchni klasztornej, w której znajduje się wielki komin z paleniskiem, a na stołach porozkładano talerze z jadłem i garnki z piwem z klasztornej browaru (artykuły spożywcze to atrapy...). Nad kuchnią znajdują się kolejne atrakcje - kilka zrekonstruowanych komnat najwyższych dostojników zakonnych, w których stoją szafy na ubrania, łóżka z pościelą i inne sprzęty codziennego użytku. Jest tam również ciasny skarbiec ze ścianami wyłożonymi żelazną blachą, zastawiony skrzyniami z pieniędzmi, do którego dostęp miało tylko trzech najwyższych urzędników: wielki mistrz, wielki komtur i wielki skarbnik - oczywiście wszyscy jednocześnie. Obok jest wspaniała sala kapitułarza, czyli zakonnej auli, w której podejmowano najważniejsze decyzje dotyczące wspólnoty zakonnej i należącego do niej państwa. Za kapitułarzem znajduje się kościół zamkowy, pozostający w ruinie od czasów ostatniej wojny, do którego prowadzi bogato rzeźbiony gotycki portal, tzw. Złota Brama (autentyk!). Pod nim jest kaplica św. Anny, w której zachowały się trzy płyty nagrobne wielkich mistrzów. W pozostałych skrzydłach klasztornych mieściły się dormitoria, czyli sypialnie, i refektarz. Obecnie pomieszczenia te wykorzystywane są na ekspozycję

wystaw czasowych.

Od refektarza z kolei prowadzi długi korytarz do wysuniętej nad fosę baszty ustępowej, do której drogę wskazuje wyrzeźbiona w kamieniu postać skrzydlatego diabełka. Grymas na jego twarzy i charakterystyczna skurczona pozycja wyraźnie wskazują na rodzaj trapiącej go przypadłości...

Każde z pomieszczeń zamku jest oczywiście obrosnięte anegdotami i legendą, którymi ochoczo raczą nas przewodnicy. Tym, którzy mają więcej czasu, należy gorąco polecić wieczorne widowisko typu "światło i dźwięk", w czasie którego klasztorne krąganki ożywają głosami historycznych postaci, na wieży zamkowej biją nieistniejące dzwony, a w studni na środku dziedzińca obraca się kołowrót i pluszcze niewidzialna woda. Warto także wyjść na taras międzymurza, otaczający zamek dookoła. Od strony wschodniej, przy kaplicy i kościele, rozciągał się niegdyś cmentarz zakonników, na którym w lipcu 1410 r. pochowano komturów poległych w bitwie pod Grunwaldem. Dzisiaj w tym miejscu eksponowane są kamienne płyty nagrobne z prostymi krzyżami, które znaleziono w trakcie badań archeologicznych na zamku w Gdańsku. Od strony południowej w pasie międzymurza założono niewielki ogród, wzorowany na średniowiecznych rycinach, w którym można odpocząć po trudach zwiedzania. Od zachodu z kolei warto zajrzeć do zrekonstruowanego młyna, w którym znajduje się autentyczne wyposażenie starej żuławskiej kaszarni.

Trudno oczywiście opisać dziesiątki sal i zakamarków oraz tysiące znajdujących się tutaj eksponatów, to ciekawe miejsce trzeba po prostu zobaczyć. Dokładnych informacji o godzinach otwarcia, cenach biletów i aktualnie dostępnych wystawach należy szukać na stronie internetowej muzeum lub pod numerem 055 647 08 00 (do 02), tel. do kasy: 055 647 09 78. Wstęp do zamku jest niestety dość drogi, ponieważ w cenę każdego biletu jest wliczona zryczałtowana opłata za przewodnika. Do zamku wchodzi się w grupach zorganizowanych, ale już za progiem można się od nich odłączyć i zwiedzać poszczególne miejsca według własnego planu i rytmu. Obejrzenie całości zajmuje przynajmniej kilka godzin, dlatego najlepiej zarezerwować sobie na ten cel cały dzień lub nawet dwa, gdyż obejście wszystkich wystaw, a jest ich w sumie ponad 20 (!), może się okazać bardzo wyczerpujące. W drugiej połowie lipca, tydzień po inscenizacji bitwy pod Grunwaldem, odbywa się na zamku festyn historyczny pod hasłem "oblężenie Malborka", nawiązujący do wydarzeń z 1410 r.

54°02'22"N 19°01'36"E | na mapie:A





54°02'23"N 19°01'40"E | na mapie:B



Malbork

Ex luto Marienburg...

Rozległy trójczłonowy kompleks zamku krzyżackiego w Malborku, którego czerwone mury od ponad siedmiu wieków odbijają się w wodach Nogatu, to widok, wobec którego nikt nie może przejść obojętnie. Malbork oszałamia surowym pięknem średniowiecznej architektury, Malbork przygniata bogactwem zgromadzonych tu różnorodnych eksponatów, które z pewnością warto zobaczyć, Malbork wreszcie zmusza do refleksji, bo niewiele jest w Polsce miejsc, gdzie stara łacińska maksyma - sic transit gloria mundi (tak przemija chwała świata) - jest tak głęboko wpisana w dzieje zabytkowych murów.

Jednak tych, którzy szukają przede wszystkim nieskażonej autentyczności, trzeba od razu ostrzec. Ostatni wielki mistrz krzyżacki opuścił mury tej warowni w 1457 r., później przez ponad 300 lat była ona rezydencją królów polskich i królewskich starostów, a po I rozbiórce Polski została niemal kompletnie zniszczona przez władze pruskie, które przebudowały ją na koszary i magazyn zbożowy. To, co dzisiaj można tutaj zobaczyć, jest zatem w dużej mierze efektem pracy kilku pokoleń niemieckich, a następnie polskich konserwatorów, którzy (zwłaszcza ci pierwsi) wzniesli ten zamek niejako od nowa. Autentyczne są przede wszystkim jego główne mury obwodowe i trochę cennych detali, ale otwory okienne, ściany wewnętrzne, sklepienia, kolumny, krużganki, malowidła ścienne, a nawet mury i baszty obronne to w zdecydowanej większości rekonstrukcja.

W średniowieczu mawiano: ex marmore Mediolanum, ex lapide Ofen, ex luto Marienburg (z marmuru Mediolan, z kamienia Buda, z błota Malbork) i stwierdzenie to wydaje się oddawać istotę rzeczy. Z jednej strony uderza wielkość Malborka - to ciekawe miejsce śmiało można porównać do najwspanialszych budowli średniowiecznej Europy, a z drugiej kruchość jego potęgi (zarówno tej materialnej, jak i duchowej), która już kilka razy w ciągu minionych wieków ulegała daleko idącej destrukcji, jak ów przysłowiowy kolos na glinianych nogach.

Malbork

Wielki refektarz i pałac wielkich mistrzów

Budowę zamku malborskiego rozpoczęto w latach 80. XIII w. po przeniesieniu tutaj z Zantyru siedziby krzyżackiego okręgu administracyjnego zwanego komturstwem. Pierwotnie zamek składał się z dwóch członów: zamku wysokiego, siedziby komtura i konwentu mnichów-rycerzy, oraz gospodarczego podzamcza, czym przypominał kilkadziesiąt innych warowni krzyżackich rozsianych po całym Prusach. Zasadnicze zmiany nastąpiły po 1309 r., od kiedy Malbork stał się nową siedzibą wielkiego mistrza zakonu, który przedtem rezydował w Ziemi Świętej, a przejściowo w Wenecji.

Wobec nowych potrzeb w 1. połowie XIV w. dotychczasowe podzamcze zostało gruntownie przebudowane na rezydencję zwierzchnika zakonu i jego dworu (obecnie tzw. zamek średni) a funkcje gospodarcze przeniesiono na nowe obszerne podzamcze, zwane odtąd zamkiem niskim. Z zabudowań zamku średniego warto zobaczyć najcenniejsze i najbardziej autentyczne jest skrzydło zachodnie, mieszczące prywatne apartamenty wielkiego mistrza i reprezentacyjny wielki refektarz, czyli jadalnię.

Siedziba zwierzchników zakonu przypomina donżon mieszkalny typu zachodnioeuropejskiego, w którego wyglądzie pobrzmiewają echa ówczesnej rezydencji papieskiej w Awinionie. Szczególnie efektowna jest fasada pałacu od strony Nogatu, flankowana dwoma narożnymi wieżyczkami, ale także z pozostałych stron wygląda on niezwykle malowniczo i jest to z pewnością najładniejszy fragment zamku. Na parterze tego budynku znajduje się kolejna atrakcja - wystawa obrazująca pracę istniejącej tam niegdyś kancelarii zakonnej, natomiast na piętrze zachowały się przestronne komnaty, w których mieszkali wielcy mistrzowie zakonu - dzisiaj niestety pozbawione zabytkowego wyposażenia.

Do pałacu przylega najokazalsze wnętrza zamkowe - wielki

refektarz, który w okresie krzyżackim był miejscem wspaniałych uczt wydawanych na cześć różnych dostojnych gości. Na skutek osiadania fundamentów budowli od strony rzeki - co groziło całkowitym jej zawaleniem - ta największa sala zamkowa była przez ostatnich 25 lat zamknięta. Dopiero wzmocnienie całej konstrukcji pozwoliło na ponowne udostępnienie jej zwiedzającym od czerwca 2007 r. Pod refektarzem można zobaczyć zrekonstruowany piec średniowiecznego systemu grzewczego, podobny do rzymskiego hypocaustum. Rozgrzane powietrze z pieca było rozprowadzane po budynku specjalnymi kanałami, których ujścia znajdowały się w podłogach refektarza i poszczególnych komnat pałacu wielkiego mistrza.

Za refektarzem, w narożniku dziedzińca znajdowały się pomieszczenia infirmerii, czyli szpitala i przytułku dla zakonnych emerytów, które w połowie XV w. zaadaptowano na mieszkanie polskiego starosty. Obecnie w znajdujących się tam gotyckich wnętrzach, zrekonstruowanych na początku XX w. zaaranżowano wystawę sztuki nowożytnej nawiązującą do funkcji tych wnętrz w okresie staropolskim.

Wschodnie skrzydło zamku średniego, najbardziej zniszczone przez Prusaków i ostrzał artyleryjski w 1945 r., mieściło pierwotnie sypialnie dla licznie przybywających do Malborka gości wielkiego mistrza - dyplomatów i rycerzy pragnących wziąć udział w organizowanych przez zakon wyprawach krzyżowych. Obecnie są tam prezentowane dwie stałe wystawy, na które składają się eksponaty o niezwykłej wartości zabytkowej i materialnej, prawdziwy malborski skarb: imponujący zbiór różnorodnych militariów i unikatowa w skali europejskiej kolekcja wyrobów bursztynowych.

54°02'23"N 19°01'40"E | na mapie:C



Malbork Brama Garncarska

Brama pochodzi z XIV wieku, czyli tego samego okresu co

umocnienia miejskie. Zwana była też Bramą Elbląską lub św. Ducha. Wzniesiona na planie prostokąta o wymiarach 7,5x9,5 m, ma 12 m wysokości. Jest pięciokondygnacyjna.

54°02'12"N 19°01'41"E | na mapie:D



Malbork Brama Mariacka

Bramę zbudowano wraz z umocnieniami miejskimi w XIV wieku, na planie prostokąta o wymiarach 6,5x7,5 m. Jej wysokość wynosi 10 m. W przeszłości zwana była bramą Sztumską lub Przewozową z racji swej lokalizacji. Ma bardzo charakterystyczną nadbudówkę z muru pruskiego (rodzaj ściany szkieletowej zwanej też szachulcową), którą zbytek ten uzyskał po pożarze w 1838 r.

54°02'08"N 19°01'29"E | na mapie:E



Malbork Ratusz

Gotycka budowla z lat 1365-80, wzniesiona na planie prostokąta, dwukondygnacyjna, podpiwniczona, z dwuspadowym dachem. Po bokach dwa ozdobne szczyty, a pośrodku kalenicy wieżyczka, w której wisiał dzwon z 1407 r. Obecnie siedziba MDK "Ratusz".

54°02'13"N 19°01'34"E | na mapie:F



Malbork Pomnik Króla Kazimierza Jagiellończyka

Na Placu Kazimierza Jagiellończyka w pobliżu ulicy Tadeusza Kościuszki w Malborku stoi pomnik Króla Kazimierza Jagiellończyka. Pomnik przedstawia postać króla Kazimierza Jagiellończyka siedzącego na koniu, trzymającego w dłoni berło. Pomnik odsłonięto w październiku 2010 roku. Rzeźba o wysokości 348 cm została wykonana z brązu.

54°02'14"N 19°01'56"E | na mapie:G



Malbork

Kościół św. Jana Chrzciciela

Późnogotycki, parafialny kościół z lat 1467-1523, pierwotnie sześcioprzęsłowy, lecz na skutek zawalenia się w 1635 roku jednego z przęseł, obiekt został skrócony i zamknięty w 1668 r. jako trójnawowa, pięcioprzęsłowa świątynia o układzie halowym.

54°02'19"N 19°01'35"E | na mapie:H



Malbork

Twierdza Malbork

Twierdza Malbork, nazywana też twierdzą Przedmoście, była jedną z głównych linii oporu strzegących mostów tczewskich na Wiśle i malborskiego mostu na Nogacie. Umożliwiała - w razie potrzeby - bezpieczne wycofanie wojsk przez obie rzeki. Twierdza wzniesiona została przez Prusaków w latach 1899-1902. Główną część jej pierścienia tworzyło 10 niewielkich fortów. W każdym z nich znajdował się schron dla ok. 120 żołnierzy, otoczony fosą i zasiekami z drutu kolczastego.

W latach 1899-1903 na prawym brzegu Nogatu wzniesiono zespół fortyfikacji oddalonych ok. 4 km od miasta. Znajdował się tam m.in. punkt oporu piechoty "Piaski" (przy drodze do Elbląga). Dziś do Fortu "Piaski" najłatwiej dojść od strony ul. Wąskiej lub Kasztanowej.

Po wybuchu I wojny światowej umocnienia znacznie rozbudowano. Twierdza Malbork stanowiła północny kraniec tzw. Linii Dolnej Wisły, w której skład wchodziły m.in. twierdza Grudziądz i twierdza Toruń.

54°02'14"N 19°05'06"E | na mapie:I



Malbork

Rejsy po Nogacie

Władze Malborka starają się promować swoje miasto na rozmaite sposoby, stawiając między innymi na rozwój turystyki wodnej. Ciekawą formą spędzania czasu mogą być rejsy po Nogacie. Miasto oferuje rejsy spacerowe statkiem i tramwajem wodnym. Można także podziwiać piękną panoramę miasta z kajaku lub gondoli.

54°02'21"N 19°01'26"E | na mapie:J



Biała Góra

Kłótnie o rzeki

1000 lat temu rzeka Nogat i jej górna część, zwana dziś Liwą, nie miała połączenia z Wisłą. Na ok. 10-kilometrowym odcinku, między Barciami a Pogorzałą Wsią Nogat i Wisła płynęły równolegle do siebie w odległości nie większej niż 2 km. Na wysokości Białej Góry odległość ta nie przekraczała 0,5 kilometra. W tym miejscu Wisła rozdzielała się na dwa koryta i przy niskim stanie wód trudno było przebyć to miejsce statkom handlowym płynącym do Gdańska. Dlatego też gdańszczanie wykonali na początku XVI w. przekop kierujący wody Liwy do Wisły. Pozostałe koryto Nogatu, pozbawione odpowiedniego przepływu, szybko uległo zapiaszczeniu.

W odpowiedzi na to elblążanie w 1554 r. zrobili nieco niżej przekop, zasilający Nogat wodami Wisły. Ten nierozważny krok spowodował, że po kilku większych powodziach większość wód Wisły uchodziła do Nogatu, powodując tym samym częste zalewanie Elbląga, a także trudności w żegludze do Gdańska. To wtedy rozpoczęły się kilkusetletnie spory Gdańska, Elbląga i Malborka o optymalny podział wód w miejscu zwanym Cyplem Mątowskim. Wszelkie próby regulacji wałami czy wbijanymi w dno rzeki palami były niweczone przez powódzie i wiosenny spływ lodów. Dopiero w 1910 r. podjęto decyzję o całkowitym odcięciu Nogatu i wybudowaniu śluzy komorowej dla celów żeglugi oraz jazu regulującego dopływ wody z Wisły. Prace prowadzono do 1916 r., a ich efekty dotrwały w dobrym stanie do dziś.

53°54'53"N 18°53'28"E | na mapie:K



Biała Góra

Kompleks śluz

Na kompleks hydrotechniczny w Białej Górze składają się trzy obiekty. Ich głównym zadaniem jest regulacja stanu wody w rzekach Nogat i Liwa (Renawa). Obiekt można zaliczyć również do cudów techniki i atrakcji turystycznych Białej Góry - niezwyklej kunszt i precyzja wykonania ucieszą oko niejednego turysty.

Pierwsza śluza umożliwiająca regulację poziomu wody w Nogacie, tzw. Wielki Upust, została wybudowana w 1852 roku (przebudowana w 1879 roku). Jest najbardziej interesującym zabytkiem, architektonicznie nawiązującym do dwóch stylów - gotyckiego i romańskiego. XIX-wieczna, ceglana budowla z przepustami w formie sklepionych tuneli przypomina trochę wieżę zamkową.

Największe znaczenie dla celów żeglugowych ma zbudowana w 1916 r. w nowym przekopie Nogatu śluza komorowa. Służy ona do regulacji przepływu wód odpływających z Wisły do Nogatu. Komora śluzy ma konstrukcję betonową oblicowaną cegłą klinkierową.

Zamykają ją dwuskrzydłowe stalowe wrota. Śluza dotrwała w dobrym stanie do dziś. Ciekawostką jest, że śluza była do 1939 r. granicą trzech państw: Polski, Niemiec (Prusy Wschodnie) i Wolnego Miasta Gdańska, a dziś leży u styku 3 powiatów: sztumskiego, kwidzyńskiego, tczewskiego i 2 kilometry od powiatu malborskiego.

Najpóźniej powstała, obecnie nieużywana, mała śluza w ujściu Liwy do Nogatu. Została ona wybudowana w latach 30. XX wieku dla potrzeb żeglugi niewielkich jednostek rzeką Liwą.

53°54'51"N 18°53'02"E | na mapie:L



Zdjęcia dodane przez (w kolejności): , fot. L. Kilich, fot. K. Niedzwiedz, piotrekt345, piotrekt345, piotrekt345, Sanka, piotrekt345, piotrekt345, Sanka, marchello, Sanka

Trasa dodana przez: becejlo

Przewodnik wygenerowany w serwisie www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu. Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:
sobota 24 sierpnia 2024 20:24:14